

Agnieszka Watoła

Uniwersytet Śląski
e-mail: agnieszka.watola@interia.pl

telefon: +48 32 359 18 98

DOI: 10.15290/mhi.2015.14.02.21

Reforma studiów prawniczych 1949–1950 w Polsce. Zarys problematyki

SUMMARY

Reform of Law Studies in Poland 1949–1950. Outline of Issues

In the first decade of the Polish People's Republic the authorities undertook a number of actions that were aimed at changing the previous nature of the judiciary, which was planned to be transformed into one of the tools for exercising power.

The transformation process covered not only the judges of that time who performed their duties as members of the administration of justice of the Polish People's Republic. The authorities also undertook actions aimed at shaping future judges according to new political-ideological requirements.

Changes planned in the process of educating future lawyers were supposed to serve this purpose. The reform of academic law studies developed by new authorities was supposed to break with the traditional way of educating lawyers. Rejection of subjects regarded as useless, with historical-legal studies at the top of the list, was to be accompanied by the introduction of political-ideological subjects. The reform of law studies was also supposed to cover the very organisation of course studies.

At the same time, the authorities created the so-called law high schools where, among others, future judges were supposed to be educated. Substantial curriculum was limited as much as possible in favour of the political-ideological training of judges of the people's administration of justice.

Key words: law studies, reform of legal education, lawyers

Słowa kluczowe: studia prawnicze, reforma studiów prawniczych, prawnicy

Nowe władze w powojennej Polsce wyznające odmienne zasady aniżeli te, które leżały u podstaw systemu politycznego II RP były świadome roli, jaką w Polsce Ludowej miał odegrać system edukacji publicznej, za pomocą

którego zamierzano kształtować postawę obywatelską Polaków zgodną z nowymi wymogami ideologicznymi. Zadanie to wpisywało się w proces maksymalnego upowszechnienia oświaty, do jakiego doszło w powojennej Polsce. Edukacja dostępna dla wszystkich obywateli niezależnie od wieku i pochodzenia społecznego stała się jednym ze sztandarowych haseł głoszonych przez nowe władze.

Misję kształcenia zgodnie z nowym programem i nową ideologią miało prowadzić też powojenne szkolnictwo wyższe¹. Zgodnie z planami władz, ówczesne uniwersytety miały stać się instytucjami „prawdziwie ludowymi”, otwartymi dla szerokich mas społecznych, gdzie proces kształcenia powinien odzwierciedlać nowe realia polityczno-ideologiczne, na których budowano ustrój powojennej Polski. Pierwotnie zakładano, iż cele te zostaną zrealizowane przy pomocy dotychczasowej kadry naukowej, która miała podjąć aktywną współpracę z władzami, w ramach tworzonego systemu społeczno-politycznego.

Zamierzenia władz napotkały w tym miejscu na dwie zasadnicze przeszkody. Pierwsza wynikała ze stopnia wyniszczenia polskiej inteligencji, wskutek planowej eksterminacji dokonanej przez okupanta – nie tylko hitlerowskiego. Drugą była niechęć części środowiska akademickiego do nowych władz i reprezentowanego przez nie systemu, uznawanego za obcy polskiej tradycji. Nie przeszkodziły one jednak we wdrażaniu reformy studiów akademickich, którą zaplanowały ówczesne władze².

Opierając swe rządy w początkowym okresie istnienia Polski Ludowej na represyjnym prawie karnym, organach bezpieczeństwa i wymiarze sprawiedliwości (głównie wojskowym), nowe władze potrzebowały wykształconych w „nowym duchu” prawników. Stąd duży nacisk położono na reformę ówczesnych wydziałów prawa³, które przeobrażano w ramach reformy studiów akademickich.

¹ Bezpośrednie działania władz we wspomnianych obszarach, zmierzały do „upaństwowienia” życia naukowego. Dlatego bez wątpienia konieczne odtworzenie życia akademickiego w powojennym państwie polskim, zostało zastąpione hasłem „przebudowy w duchu demokratycznym”, zdecydowanie bardziej poprawnym politycznie w ówczesnych realiach. K. Kersten, *Historia polityczna Polski 1944–1956*, Gdańsk 1989, s. 125; H. Świda-Ziemia, *Stalinizm i społeczeństwo polskie*, [w:] *Stalinizm*, red. J. Kurczewski, Warszawa 1989, s. 76; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Rzeszów 1990, s. 292.

² Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół akt: Ministerstwo Sprawiedliwości (dalej: MS), sygn. 188, *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Sprawiedliwości w roku 1945*, k. 3.

³ „[...] koniecznością jest zreformowanie uniwersyteckich studiów prawnych w kierunku zmiany ich programu i upraktycznienia [...] kierownictwo całym szkolnictwem zawodowym prawniczym, a więc zarówno niższym (licea), jak i wyższym (wydziały prawa na uniwersytetach, akademie prawa i administracji) powinno w zasadzie przejść do kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości.” J. Jodłowski, *Nowy Departament Min. [isterstwa] Sprawiedl.[iwości]. Założenia – zadania – struktura*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” (dalej: DPP) 1945, nr 2, s. 11.

Oprócz aspektu organizacyjnego, reforma akademickich studiów prawnych powinna była osiągnąć zdecydowanie bardziej daleko idące cele, jakie przed reformą stawiały władze. Chodziło przede wszystkim o takie przeobrażenie dotychczasowego modelu kształcenia osób uczęszczających na studia prawnicze, aby powojenny wymiar sprawiedliwości zyskał spośród nich szerokie zaplecze kadrowe osób świadomych politycznie. Władze planowały, że z tego zaplecza pozyskiwani będą sędziowie, mający poczucie obowiązku służby Polsce Ludowej i pozostający w pełnej dyspozycyjności względem jej władz⁴.

Zreformowane wydziały prawa w planach kierownictwa politycznego państwa miały stać się kuźnią prawników nowego typu – „prawnika społecznika, ustawodawcy i polityka”⁵.

Władze słusznie zakładały, iż podstawowym warunkiem efektywnej reformy będzie przeobrażenie światopoglądu i zaszczepienie przedwojennej kadry naukowo-dydaktycznej co najmniej podstaw ideologii. W planach władz miało się to odbyć w drodze odrzucenia starych nawyków metodologicznych i przyjęcie metody marksistowsko-leninowskiej, uważanej przez władze „za jedyne słuszną” i wymagającą zaszczepienia na polskim gruncie⁶.

Chociaż korzystano z wszelkich możliwych środków oddziaływania na przedwojenną kadry akademicką, w tym materialnie, to władze z niepokojem obserwowały brak wyraźnych postępów w przywracaniu środowiska profesorskiego państwu demokratycznemu. Zdarzały się przypadki jednostek, które z uporem obstawały przy dawnych metodach badawczych oraz edukacyjnych okazując się niebywale odpornymi na indoktrynację polityczną⁷.

Natomiast z wyraźnym zadowoleniem władze ludowe mogły odnotować przemianę światopoglądową, jaka zaszła wśród młodszych pracowników, którzy zdecydowanie szybciej odnaleźli się w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej⁸. Skuteczność wpływów była tym bardziej efektywna, iż uprzednio wyeliminowano z życia akademickiego osoby bierne względem zachodzących w Polsce przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Tym sposobem młodszych pracowników naukowo-dydaktycznych pozbawiono negatywnego, w odczuciu ówczesnych władz, wpływu osób, które zdecydowano się usunąć. Skuteczność oddziaływania ideologicznego była dodatkowo stymulowana

⁴ M. Muszkat, *O reorganizację studiów prawa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1945, nr 3–4, s. 251.

⁵ AAN, MS, sygn. 6370, *Projekt reformy uniwersyteckich studiów prawniczych (b.d.)*, k. 34.

⁶ *Niektóre zagadnienia wydziałów prawa*, „Państwo i Prawo” (dalej: PiP) 1951, nr 5–6, s. 978; Z. Kliszko, *W pięciolecie wymiaru sprawiedliwości*, DPP 1949, nr 6–7, s. 4.

⁷ S. Rozmaryn, *O stanie i zadaniach nauki prawa w Polsce*, PiP 1951, nr 3, s. 399.

⁸ „Młodzież naukowa, w swej przeważającej większości, stoi na naszych pozycjach nawet wtedy, gdy nauczyciele jej są znacznie mniej zaawansowani na drodze do marksizmu – leninizmu, albo gdy na nią w ogóle nie wstąpili.” *Ibidem*.

przez fakt, iż spora liczba wspomnianych osób kończyła studia na wydziałach prawa w okresie, kiedy władze przystąpiły do wdrażania planowanej reformy, która zdecydowanie zrywała z przedwojennym modelem kształcenia przyszłych prawników⁹. Należy podejrzewać, iż pewna część młodszego pokolenia pracowników uniwersyteckich wydziałów prawa kierowała się względami czysto praktycznymi w sferze prezentowanego na zajęciach dydaktycznych i w działalności naukowej światopoglądu. Zapewne odpowiednie nastawienie względem władz mogło być jednym, o ile nie decydującym, z czynników wpływających na kierunek i tempo kariery akademickiej wspomnianej kategorii osób.

Władze przygotowując się do wdrożenia reformy akademickich studiów prawniczych argumentowały, iż jej przeprowadzenie ma decydujące znaczenie dla przyszłości zawodów prawniczych w Polsce Ludowej.

Opracowywane zmiany miała uzasadniać konieczność wyeliminowania zbędnej ilości dogmatyki, której nadmiar obniżał przydatność absolwentów prawa w wykonywaniu zawodu. Proponowane zmiany miały przywrócić wydziałom prawa rzekomo utraconą powagę¹⁰.

Wskazując na przesłanki reformy studiów prawniczych zwracano uwagę, że w nowej rzeczywistości polityczno-ideologicznej jedynie zbudowanie wszystkich dziedzin nauk prawa od podstaw będzie gwarantowało rozwój zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu¹¹, które implementowano na możliwie każdą płaszczyznę ówczesnego życia. Podkreślano, iż pozwoli to uniknąć sytuacji, w której podczas zajęć dydaktycznych ze słuchaczami wykładowca mógł przekazywać wiedzę w sposób sprzeczny z założeniami ideologicznymi państwa ludowego¹². Przesłanką przeprowadzenia omawianej reformy był również zarzut zbyt ogólności programu studiów, co w ocenie władz przekładało się na zbyt łatwą naukę¹³. Opinia ta mogła wywoływać w społecznym odczuciu przekonanie, iż studia prawnicze były dyscypliną wymagającą szybkiego podniesienia poziomu kształcenia¹⁴.

⁹ *Niektóre zagadnienia wydziałów...*, s. 978–979.

¹⁰ B. Łapicki, *O humanistycznym wychowaniu prawnika*, PiP 1948, nr 5–6, s. 93.

¹¹ S. Rozmaryn, op. cit., s. 401.

¹² Ibidem.

¹³ „[...] jeżeli przyjąć jako probierz „łatwości” studiów ilość czasu, który przeciętnie uzdolniony słuchacz musi poświęcić dla opanowania wykładanego materiału i pomyślnego złożenia egzaminów [...] jest notoryczne, że nawet najmniej zdolni studenci prawa nie przeznaczają na naukę więcej jak 2–3 miesięcy w roku. [...] młodzież prawnicza sprawia wrażenie laików a nie prawników, [...] w najlepszym razie posiada nader skromne podstawy teoretyczne, ale nie orientuje się zupełnie w polskim prawie obowiązującym.” AAN, MS, sygn. 6370, *Projekt reformy uniwersyteckich studiów prawniczych* (b.d.), k. 35–36.

¹⁴ Z. Gawrońska-Wasilkowska, *Reforma uniwersyteckich studiów prawniczych*, DPP 1946, nr 3–4, s. 46; M. Muszkat, op. cit., s. 249.

Wskazując liczne przyczyny przygotowywanej reformy władze nie starały się ukrywać, iż u jej podstaw leżą przesłanki polityczne, związane ze zmianą „ducha i nastawienia studiów prawniczych”¹⁵.

Założeniem reformy miało być stworzenie w trakcie studiów prawniczych warunków takich, „aby każda jednostka mogła w świadomy sposób wybrać przyszłą drogę polityczną”¹⁶. Ówczesne Ministerstwo Sprawiedliwości, odpowiedzialne za pozyskiwanie nowych kadr dla sądownictwa, dążyło do zdobycia możliwie pełnej kontroli nad trybem i metodami kształcenia prawników. W następstwie tego zgłoszono nawet postulat przejścia nadzoru resortowego nad uniwersyteckimi wydziałami prawa¹⁷.

Pomimo iż współczesne badania historyczno-prawne nie przyniosły odpowiedzi na pytanie, czy wspomniane plany resortu sprawiedliwości przybrały formę prac nad projektem przedmiotowych regulacji prawnych, to z innych działań podejmowanych przez Ministerstwo można wnioskować, iż starało się ingerować w proces kształcenia przyszłych prawników, w tym sędziów. Należy dodać, iż wielokrotnie były to działania faktyczne niemające żadnego umocowania w ówczesnie obowiązującym porządku prawnym¹⁸.

Powodem, dla którego zamierzano zreformować akademickie studia prawnicze była również negatywna ocena Departamentu Kadr Ministerstwa Sprawiedliwości, jaką sformułowano dla absolwentów wydziałów prawa rozpoczynających aplikację zaraz po wojnie¹⁹. Według H. Cieśluka, ówczesnego zastępcy kierownika resortu sprawiedliwości, absolwentów tych zdecydowanie nie było można określić mianem osób przydatnych do pracy w strukturach podległych Ministerstwu Sprawiedliwości²⁰.

Okazją do zapoznania się z kierunkiem postulowanych zmian w programach nauczania i organizacji uniwersyteckich wydziałów prawa, leżących u podstaw planowanej reformy, stała się ogólnopolska konferencja zorganizowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości 16–17 maja 1946 roku. Bezpośred-

¹⁵ *Sprawozdanie z konferencji w sprawie reformy studiów prawniczych*, DPP 1946, nr 9–10, s. 41.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ J. Jodłowski, *op. cit.*, s. 11.

¹⁸ A.A. Kozioł, *Z prac Departamentu Szkolenia Zawodów Prawnicych i Popularyzacji Prawa w latach 1945–1950*, „Z Dziejów Prawa” 2002, t. 3, s. 180.

¹⁹ W ocenie Departamentu Kadr studenci przedwojenni byli „w swej masie, pod względem swej postawy politycznej, bodajże gorsi od starej kadry, która stara[ła] się z tych czy innych względów być lojalną. Na tych aplikantach sądowych ciąży[H] balast ideologiczny studiów prawniczych prowadzonych w duchu nam obcym”. AAN, MS, sygn. 6404, brak nazwy, k. 22.

²⁰ Podstawowym argumentem tak krytycznej oceny były cechy osobowe wykazywane przez absolwentów wydziałów prawa z lat 1945–1949. W opinii H. Cieśluka, dopiero od 1949 r. wydziały prawa mogły w pełni zaspokoić zapotrzebowanie kadrowe resortu, przez dostarczania absolwentów wykształconych pod odpowiednim kątem polityczno-ideologicznym. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 202.

nim jej efektem były ustalenia, które uwzględniono w pracach nad stosownym projektem rozporządzenia resortu sprawiedliwości²¹.

Główny nacisk położono na zagadnienia związane z szeroko rozumianą koniecznością uspołecznienia i zbliżenia organizacji i programu studiów prawniczych do aktualnych potrzeb praktyki. Niemniej uwagi poświęcono planom wprowadzenia do programu studiów nowych przedmiotów, między innymi filozofii i psychologii²², stanowiących współcześnie element programu studiów prawniczych.

W zakresie zmian struktury organizacyjnej samych wydziałów prawa pojawiła się koncepcja przekształcenia ich w wydziały nauk społecznych z jednoczesną specjalizacją toku studiów prawniczych²³.

Tak zarysowany kształt reformy przedstawiono władzom poszczególnych wydziałów prawa w formie projektu resortu sprawiedliwości. Spotkał się on ze sprzeciwem środowiska akademickiego, które postrzegało proponowane zmiany, jako zbyt daleko idące. Ministerstwo Sprawiedliwości nie chcąc prowokować otwartego konfliktu z ówczesnymi wydziałami prawa zdecydowało o przerwaniu dalszych prac nad projektem²⁴.

Przyczyn takiego posunięcia ze strony resortu sprawiedliwości należy upatrywać w poważnych brakach kadrowych, z jakimi on się borykał w procesie odbudowy wymiaru sprawiedliwości. Forsując proponowane zmiany, Ministerstwo mogło ryzykować ograniczenie w dopływie do sądownictwa absolwentów wydziałów prawa w terminach wynikających ze zwykłego toku studiów.

Chociaż projekt resortu sprawiedliwości nie znalazł akceptacji, to sama koncepcja zmian zaproponowanych przez Ministerstwo wywołała dyskusję w środowiskach wydziałów prawa. Jeden z jej wątków dotyczył znaczenia przedmiotów historyczno-prawnych w programach nauczania prawa. Zasadniczo głosy podzieliły się dwubiegunowo. Z jednej strony twierdzono, iż dalsze utrzymywanie w programie nauczania prawa przedmiotów historyczno-praw-

²¹ A.A. Koziół, op. cit., s. 180.

²² Konieczność wprowadzenia filozofii i psychologii do programu studiów argumentowano tym, iż „prawnik [...] nie uświadamiając sobie, że wymaga się od niego aktu twórczego, stara się wtłoczyć nowe problemy w formy starych dogmatów, a „[...] intuicja sędziego jest daleko ważniejsza niż rozumowe uzasadnienie wyroku [...]” AAN, MS, sygn. 6368, *Uzasadnienie projektu studiów filozoficznych i psychologicznych dla prawników*, k. 50–51.

²³ Należałoby to tłumaczyć tym, iż nowe władze szczególnie silnie podkreślały nierozzerwalny związek kwestii społecznych z polityką. Natomiast polityka w okresie powojennym odgrywała niebagatelne znaczenie na płaszczyźnie polskiego wymiaru sprawiedliwości.

²⁴ Z. Gawrońska-Wasilkowska, *Nowa organizacja uniwersyteckich studiów prawniczych*, DPP 1947, nr 4, s. 31–34; P. Kładoczny, *Kształcenie prawników w Polsce w latach 1944–1989*, „*Studia Iuridica*” 1998, t. 35, s. 90–91; A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008, s. 222.

nych w ich ówczesnym kształcie nie miało racji bytu²⁵, gdyż „[...] rozpoczynanie studiów od historii prawa utrudnia słuchaczowi zrozumienie podstawowych zagadnień prawa obowiązującego”²⁶. Z drugiej strony padały głosy wskazujące, że przedmioty historyczno-prawne powinny zostać utrzymane w programie studiów prawniczych, zaś jakiegokolwiek próby pomniejszenia ich roli w procesie kształcenia przyszłych prawników (np. przez ograniczenie godzin wykładowych) nie powinny być mieć miejsca²⁷.

Wdrażanie reformy akademickich studiów prawniczych rozpoczęto pod koniec 1946 r. rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 30 października 1946 r. dokonano zmian programu studiów prawniczych, które polegały m.in. na dodaniu nowych przedmiotów²⁸.

Wydanie rozporządzenia poprzedzał memoriał kierowników resortu sprawiedliwości, który przesłano w listopadzie 1945 roku do Ministerstwa Oświaty. Uzasadniał on potrzebę rychłego wprowadzenia zmian na uniwersyteckich wydziałach prawa²⁹. Twórcy memoriału dokonali rozróżnienia zmian, które powinny być wprowadzone szybciej, aniżeli zasadnicza reforma studiów prawniczych. W memoriale wyrażono też gotowość przedłożenia resortowi oświaty konkretnych propozycji lub gotowych rozwiązań niektórych spośród zagadnień projektowanej reformy studiów prawniczych³⁰, co potwierdzało uprzednio wskazaną tendencję resortu sprawiedliwości do ingerowania w zakres kompetencji, będący w gestii innych organów administracji państwowej.

Po zmianach w programie studiów prawniczych wprowadzonych rozporządzeniem z dnia 30 listopada 1946 r. zawieszono dalsze prace nad reformą. Dopiero w latach 1949–1950 powrócono do jej praktycznego wdrażania.

²⁵ *Sprawozdanie z konferencji w sprawie reformy...*, s. 35.; M. Siewierski, *O reformę programu akademickich studiów prawnych i ekonomicznych*, PiP 1946, nr 2, s. 64–70.

²⁶ AAN, MS, sygn. 6370, *Projekt reformy uniwersyteckich studiów prawniczych* (b.d.), k. 37.

²⁷ Przykładowo K. Koranyi zwracał uwagę na konieczność zachowania historii prawa, jako przedmiotu niezbędnego do właściwego zrozumienia prawa współczesnego, poprzez „nawiązanie przeszłości do teraźniejszości i to nie tylko wtedy, gdy teraźniejszość jest wyraźną kontynuacją przeszłości, lecz nawet wtedy, gdy teraźniejszość przedstawia się jako zaprzeczenie przeszłości”. K. Koranyi, *W sprawie reformy studiów prawniczych. Korespondencja*, PiP 1946, nr 2, s. 110; *Sprawozdanie z konferencji w sprawie reformy...*, s. 38–39.

²⁸ W programie nauczania studiów prawniczych znalazły się takie przedmioty jak: socjologia, współczesne doktryny polityczne, prawo i ustroj radziecki (wymienne z krajem i ustrojem krajów anglosaskich), logika, państwowe prawo wyznaniowe (zniesiono prawo kanoniczne). Utworzono trzy specjalizacje: cywilistyczną, kryminologiczną i administracyjną. Rozporządzenie Ministra Oświaty z 31 października 1946 r. *w sprawie organizacji studiów prawnych w szkołach akademickich*, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty nr 11, poz. 318; por. z Z. Gawrońska-Wasilkowska, *Nowa organizacja uniwersyteckich studiów...*, s. 31–34.

²⁹ A.A. Koziół, op. cit., s. 180.

³⁰ J. Jodłowski, *Akcja szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości*, DPP 1946, nr 7, s. 29.

Wprowadzono obowiązkowe ćwiczenia i praktyki wakacyjne dla studentów prawa. Z punktu widzenia resortu sprawiedliwości szczególnego znaczenia nabierała druga z nowości, gdyż pozwalała nawiązać kontakt z młodzieżą akademicką (np. w formie praktyki odbywanej w sądzie) i dokonać wstępnej selekcji kandydatów do zatrudnienia w strukturach podległych Ministerstwu³¹.

Inną formą zachęcania studentów prawa do związania swej przyszłości zawodowej z sądownictwem były stypendia wypłacane z budżetu resortu sprawiedliwości dla tych studentów, którzy po zakończeniu kształcenia deklarowali podjęcie zatrudnienia w wymiarze sprawiedliwości³².

Najpoważniejszą pod względem organizacyjnym zmianą, którą wprowadzała reforma z przełomu lat 1949/1950, było przekształcenie dotychczasowej jednolitej organizacji studiów prawniczych w studia dwustopniowe³³. Nowy system obowiązywał od roku akademickiego 1949/1950.

Studia pierwszego stopnia miały trwać trzy lata. Ich absolwenci mieli uprawnienie do wykonywania zawodów prawniczych. Realizację drugiego stopnia studiów przewidziano w wymiarze jednego roku. Absolwenci kończący drugi stopień otrzymywali stopień magistra prawa. Takie ukształtowanie toku studiów prawniczych spotkało się z uzasadnionymi głosami krytyki niektórych spośród przedstawicieli środowisk profesorskich³⁴.

Ciekawy wydaje się pogląd Mieczysława Siewierskiego odnośnie wprowadzonego dwustopniowego systemu kształcenia przyszłych prawników, zgodnie z którym większość studentów prawa powinna była zakończyć studiowanie na pierwszym stopniu. Pozwoliłoby to na wykorzystanie ich potencjału w innych dziedzinach. Kontynuowanie studiów na drugim stopniu było dla Siewierskiego przejawem „snobizmu naukowego”, dlatego dalsza nauka była dla niego bezcelowa³⁵.

³¹ AAN, MS, sygn. 6404, Brak nazwy, k. 5; P. Kładoczny, op. cit., s. 91; J. Szarycz, *Sędziowie i sądy w Polsce w latach 1918–1988*, Warszawa 1988, s. 351.

³² W roku 1947/1948 liczba stypendiów wynosiła 25, natomiast w roku 1949 r. ich liczba miała wynosić 80. AAN, MS, sygn. 6404, Brak nazwy, k. 5; por. z AAN, MS, sygn. 9, *Krótkie sprawozdanie z działalności poszczególnych Departamentów Ministerstwa Sprawiedliwości za okres pierwszego pięcioletnia Polski Ludowej*, k. 9.

³³ AAN, MS, sygn. 6369, **Protokół IX posiedzenia Sekcji Prawnej w dniach 8–9 kwietnia 1949 r.*, k. 5; por. z AAN, MS, 6369, *Projekt organizacji studiów prawniczych uchwalony 7 maja 1949 r. przez podkomisję Sekcji Prawnej*, k. 6; P. Kładoczny, op. cit., s. 92; W. Rozwadowski, *Reformy studiów prawniczych*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 1, s. 2.

³⁴ Jan Wasilkowski uważał, iż dwustopniowość ma rację bytu w odniesieniu do tych kierunków studiów, „w których można racjonalnie określić różnicę między uprawnieniami zawodowymi, jakie daje uzyskanie stopnia niższego i stopnia wyższego.” W przypadku studiów prawniczych nie widział takiej możliwości. AAN, MS, sygn. 6369, *Referat Jana Wasilkowskiego – Uwagi o organizacji studiów prawniczych, wygłoszony podczas VI posiedzenia Sekcji Ekonomiczno-Prawnej 18 grudnia 1948 r.*, k. 24.

³⁵ M. Siewierski, op. cit., s. 69.

Twórcy programu studiów trzyletnich umieścili w nim przedmioty ideologiczne, niemające wiele wspólnego ze studiami prawniczymi³⁶. Zasadniczo całość materiału przewidzianego dla studium czteroletniego starano się za wszelką cenę zmieścić w programie trzyletnim³⁷. Częściowo uwzględniono opinię przeciwników nauczania przedmiotów historyczno-prawnych, ponieważ wykłady z prawa rzymskiego, które w zasadzie powinny się odbywać na pierwszym roku studiów, przeniesiono na trzeci rok³⁸.

Zmniejszeniu uległa liczba godzin przedmiotów, które uznano za nieprzydatne. Inne przedmioty ograniczono do samych wykładów pozbawiając studentów możliwości udziału w ćwiczeniach. Wszystkie te działania miały maksymalnie skondensować program przedmiotów merytorycznych i wygospodarować dodatkowe godziny dla przedmiotów ideologicznych. Zamiast przekazywać studentom wiedzę potrzebną do rzetelnego i fachowego wykonywania zawodów prawniczych, nacisk położono na indoktrynację polityczno-ideologiczną.

Wydaje się, iż zmieniając program i strukturę wykładanych przedmiotów, władzom nie zależało na tym, aby mury wydziałów prawa opuszczali absolwenci dobrze wykształceni, lecz dobrze ukształtowani politycznie. Na takich osobach zależało resortowi sprawiedliwości podczas rekrutacji do pracy w wymiarze sprawiedliwości.

Wprowadzenie systemu dwustopniowego³⁹ uczyniło ze studiów prawnych pewnego rodzaju formę selekcji. Możliwość kontynuowania nauki na drugim stopniu wcale nie wiązała się z osiągniętymi wynikami, lecz z prezentowaną przez studenta pierwszego stopnia postawą polityczną i zaangażowaniem w szeroko rozumianą działalność pozaakademicką. Kryterium merytoryczne oceny studenta zastąpiono kryterium politycznym⁴⁰. Osoba kontynu-

³⁶ Student był zobowiązany do złożenie odpowiednich egzaminów, potwierdzających opanowanie przez niego podstaw materializmu dialektycznego i historycznego, jak również orientowanie się w problematyce ustroju ZSRR. Wspomnianych przedmiotów nauczano w początkowym okresie studiów prawniczych.

³⁷ P. Kładoczny, op. cit., s. 92.

³⁸ Badania nad prawem rzymskim lub historią prawa polskiego miały odbywać się na „wyższym poziomie”, dopiero po ukończeniu studiów magisterskich. Tylko absolwenci zamierzający podjąć pracę badawczą albo zainteresowani uzyskaniem stopnia naukowego, mieli być dopuszczeni do studiowania tych dyscyplin. AAN, MS, sygn. 6369, *Referat Jana Wasilkowskiego – Uwagi o organizacji studiów prawniczych...*, k. 23.

³⁹ Nie wszystkie uniwersytety uzyskały zgodę na prowadzenie kursów II stopnia we wszystkich specjalizacjach. Uprawnienia te zdobyły Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Warszawski. Inne uniwersytety mogły prowadzić kursy II stopnia tylko w niektórych specjalizacjach, co było uzależnione od obsady profesorskiej na danym uniwersytecie w danej dziedzinie prawa. Z dwustopniowego systemu kształcenia prawników zrezygnowano po 3 latach. W roku akademickim 1952/1953 przywrócono jednolite studia prawnicze. P. Kładoczny, op. cit., s. 92.

⁴⁰ H. Świda-Ziemba, op. cit., s. 76.

ująca naukę na drugim stopniu prawa mogła mieć mgliste pojęcie o prawie, za to powinna była posiadać szerokie pojęcie o marksizmie-leninizmie⁴¹.

Upolitycznienie nauczania akademickiego na wydziałach prawa, narzucenie metodologii marksistowskiej, jak również wywieranie nacisków na ówczesne środowiska naukowe⁴², doprowadziło do wypaczeń w sferze kształcenia akademickiego na wydziałach prawa⁴³.

Przyznanie prymatu przedmiotom o charakterze ideologicznym kosztem przedmiotów merytorycznych, odgórne ustalanie dopuszczalnych form dydaktyki⁴⁴, przy jednoczesnym dążeniu do ograniczenia samodzielności studentów, rzutowało negatywnie na możliwości zdobycia wiedzy prawniczej w odpowiednim czasie i na odpowiednim poziomie.

Zreformowane wydziały prawa stawały się kuźnią prawników „nowego typu”. Dodajmy, iż taki stan rzeczy był akceptowany przez niektórych z ówczesnych czołowych prawników. Przykładowo, Jan Wasilkowski uważał, że to właśnie na wydziałach prawa, a nie na sądach, powinien ciążyć obowiązek stosownego upolitycznienia młodej kadry sędziowskiej. Miały to być wydziały o „szczególnie wielkich zadaniach politycznych”⁴⁵.

Pomimo iż kształcenie na uniwersyteckich wydziałach trwało dłużej niż w średnich szkołach prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości, to właśnie absolwenci prawa, których przyjmowano do pracy w organach wymiaru sprawiedliwości na początku lat pięćdziesiątych spotykali się z traktowaniem ich jako pracowników drugiej kategorii⁴⁶.

Chociaż w latach 1945–1949 studia prawnicze ukończyło ok. 5500 osób, to tylko niewielka ich liczba znalazła zatrudnienie w organach wymiaru spra-

⁴¹ W. Rozwadowski, op. cit., s. 2.

⁴² Profesorowie wyrażający poglądy o apolitycznym charakterze nauki spotkali się z krytyką. Apolityczność środowisk naukowych określano „maskowaniem reakcyjnego oblicza”. Uczonych powołujących się na apolityczność określano mianem wrogów ustroju albo „zawodowym kolegą tych wróżbiarek, które z kart przewidują przyszłość”. *Sprawozdanie stenograficzne z 21 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 25 czerwca 1947 r.*, t. 86; *Sprawozdanie stenograficzne z 80 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 kwietnia 1950 r.*, t. 29.

⁴³ K. Kersten, *Pisma rozproszone*, Toruń 2005, s. 79.

⁴⁴ W 1947 r. Ministerstwo Sprawiedliwości wydało okólnik nakazujący prezesom sądów i prokuratorom umożliwienie studentom uniwersytetów uczestnictwo we „wzorowych sesjach sądowych”, podczas których mieli orzekać „niezawisli”, zdaniem władz, sędziowie. Okólnik nr 1/47 w sprawie wypożyczania akt sądowych wydziałom prawa uniwersytetów, oraz szkołom prawniczym Ministerstwa Sprawiedliwości, *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości* 1947, nr 2.

⁴⁵ Wydziały prawa miały kierować się innymi kryteriami przy przyjmowaniu słuchaczy, aniżeli pozostałe wydziały wyższych uczelni. Postulat ten miał być zrealizowany przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. AAN, MS, sygn. 1/180, *Głos w dyskusji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Jana Wasilkowskiego*, k. 46.

⁴⁶ M. Szabo, *Prawo i prawnicy sądowi w drugiej połowie XX wieku*, [w:] *Prawo i prawnicy okręgu szczecińskiego w drugiej połowie wieku XX. Materiały z sesji popularno naukowej prawników w Szczecinie*, red. M. Szabo, R. Różycki, Szczecin 2000, s. 20.

wiedliwości⁴⁷. W dużej mierze wynikało to z niskiego poziomu świadomości polityczno-ideologicznej absolwentów wydziałów prawa⁴⁸. Reforma studiów prawnych dopiero wchodziła w życie i na jej efekty w postaci wysokiego upolitycznienia absolwentów należało poczekać, chociaż Ministerstwo Sprawiedliwości, podobnie jak ówczesne władze w innych dziedzinach, oczekiwało efektów natychmiastowych.

Należy odnotować, iż oprócz trudności, jakie w zatrudnieniu w organach sądownictwa sprawiał resort sprawiedliwości, z uwagi na niedostateczną świadomość polityczną kandydatów, część absolwentów nie wykazywała zainteresowania pracą w strukturach mu podległych. Było to spowodowane warunkami ekonomicznymi panującymi w sądownictwie. Rozbieżności w stawkach wynagrodzenia skutecznie zniechęcały absolwentów, którzy szukali zatrudnienia poza wymiarem sprawiedliwości⁴⁹.

Na wyniki reformy akademickich studiów prawnych przyszło władzom oczekiwać do momentu ukończenia studiów przez rocznik, który rozpoczął naukę w roku akademickim 1949/1950. Dopiero wówczas można było dokonać całościowej oceny wprowadzonych zmian.

Do tego czasu kadry wymiaru sprawiedliwości musiały być uzupełniane „elementem obywatelskim, niefachowym, po uprzednim jego wyszkoleniu i przygotowaniu do spełniania funkcji sędziowskich i prokuratorskich”⁵⁰.

⁴⁷ G. Jakubowski ustalił, że z prawie 12 tys. absolwentów uniwersyteckich wydziałów prawa z lat 1945–1952 tylko 987 osób znalazło zatrudnienie w sądownictwie, a w prokuraturze tylko 821 osób. G. Jakubowski, op. cit., s. 201.

⁴⁸ Ze sprawozdania Ministerstwa Sprawiedliwości z 1955 r. wynika, iż zamierzano zatrudnić w wymiarze sprawiedliwości tylko ok. 200 osób spośród absolwentów studiów wyższych. Zrezygnowano z co najmniej 100 osób z powodu niedostatecznego poziomu ich upolitycznienia. Postępowanie takie wydaje się tym dziwniejsze, iż w tamtym okresie Ministerstwo Sprawiedliwości nadal zgłaszało braki kadrowe w sądownictwie. AAN, MS, 11, *Sprawozdanie z wykonania planu pracy Ministerstwa Sprawiedliwości za II kwartał 1955 r.*, k. 48.

⁴⁹ Zbyt niskie uposażenie sędziów spowodowało, iż w 1953 r. Ministerstwo ubolewało, że nie może dokonać całkowitej wymiany przedwojennej kadry sędziowskiej na nową. Rozpoczynający pracę aplikant sądowy, z wyższym wykształceniem prawniczym, otrzymywał wynagrodzenie o 50% niższe niż motorniczcy w przedsiębiorstwie państwowym. Sędziowie już pracujący w wymiarze sprawiedliwości zmuszeni byli do szukania zajęć ubocznych (radcostwo prawne). Ministerstwo krytykowało ich za uleganie „naciskowi wroga ludowego”, za rozkład moralny i „czyny niegodne, za które muszą ponosić konsekwencje dyscyplinarne”. AAN, MS, sygn. 25, *Przedstawienie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie sytuacji uposażeniowej sędziów z 7 maja 1953 r.*, k. 2 i k. 4; por. z AAN, MS, sygn. 25, *Notatka o sytuacji materialnej pracowników sądowych*, k. 13; zob. też AAN, MS, sygn. 25, *Notatka wstępna w sprawie polepszenia sytuacji uposażeniowej pracowników sądowych z 29 czerwca 1953*, k. 26; AAN, MS, sygn. 25, *Notatka z dnia 1 lipca 1953 r. w sprawie uposażenia sędziów, asesorów i aplikantów sądowych*, k. 23.

⁵⁰ J. Jodłowski, *Akcja szkolenia kadr wymiaru...*, s. 33. Zamierzenia resortu sprawiedliwości dotyczące wprowadzenia do sądownictwa czynnika niefachowego nie spotykały się z powszechną akceptacją. Kierownik sądu w Niemodlinie apelował na przykład o pozostawienie egzaminu sędziowskiego. Jego zdaniem: „Z chwilą zredukowania wymagań zawodowych ulegnie zupełnemu poderwaniu autorytet organów wymiaru sprawiedliwości, a wraz z nim wiara w słuszność względnie obiek-

W tym celu resort sprawiedliwości utworzył kilka tzw. średnich szkół prawniczych⁵¹, które funkcjonowały w latach 1946–1953⁵². Ich uzupełnienie stanowiła Centralna Szkoła Prawnicza im. T. Duracza powstała w 1948 r.⁵³ Ich głównym zadaniem było zapełnienie luki kadrowej powstałej w wyniku opuszczania wydziałów prawa przez absolwentów „bez doświadczenia życiowego i odpowiedniego stażu społeczno-politycznego”⁵⁴. Zatem resort sprawiedliwości stworzył sobie możliwość wykazania się zdolnościami organizacyjnymi w zakresie dydaktyki, których nie mógł w pełni spożytkować względem uniwersyteckich wydziałów prawa⁵⁵.

Reforma akademickich wydziałów prawa przebiegała pod hasłem „demokratyzacji”. W początkowym okresie istnienia Polski Ludowej hasło to było wspólnym mianownikiem dla wszystkich zmian wprowadzanych przez władze względem przedwojennych rozwiązań.

Demokratyzowaniu wydziałów prawa towarzyszył równoległy proces tworzenia od podstaw alternatywnej drogi kształcenia prawników. Organizując tzw. średnie szkoły prawnicze, Ministerstwo Sprawiedliwości zakładało pew-

tywizm rozstrzygnięć sądowych. [...] nakazem chwili jest raczej zwiększenie, aniżeli zmniejszenie wymagań zawodowych w sądownictwie, a to chociażby z uwagi na inflację i skomplikowanie przepisów prawnych z jednej strony, a na zagmatwanie powojennych stosunków życiowych z drugiej strony.” AAN, MS, sygn. 6370, *Sprawozdanie Kierownika Sądu w Niemodlinie za miesiąc luty 1946 r.*, k. 1.

- ⁵¹ Średnie szkoły prawnicze były następstwem dekretu z 22 stycznia 1946 r. o *wyjatkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów* (Dz. U. nr 4, poz. 33). Zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości dekret miał na celu uzupełnienie braków osobowych w aparacie wymiaru sprawiedliwości i „nie grozi[ł] obniżeniem poziomu” przyszłych sędziów. AAN, MS, sygn. 6370, *Uwagi dotyczące dekretu z dnia 22.1.1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów*, k. 16–17; A. Rzepliński, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990, s. 30–31; A. Stawarska-Rippel, *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006, s. 133–134; A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2008, s. 38.
- ⁵² M. Zaborski, *Szkolenie „sędziów nowego typu” w Polsce Ludowej*, „Palestra” 1998, nr 1–2; A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 139; A. Stawarska-Rippel, *Prawnicy bez studiów*, „Z Dziejów Prawa” 2002, cz. 3, s. 204–205.
- ⁵³ Selekcja kandydatów do Centralnej Szkoły Prawniczej miała wyłonić te osoby, które od samego początku wykazywały przydatność do pracy w wymiarze sprawiedliwości, przy jednoczesnym prezentowaniu właściwej postawy polityczno-ideologicznej Program studiów w CSP przewidziany został na okres dwóch lat i nie obejmował przedmiotów historycznych, a zwolnione w ten sposób godziny zagospodarowano wykładami odnoszącymi się do tematyki społeczno-politycznej. AAN, MS, sygn. 6383, *Sprawozdanie z działalności Wyższej Szkoły Prawniczej im. Teodora Duracza. Materiał na kolegium 19 kwietnia 1953 r.*, k. 21; I. Andrejew, *Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza*, DPP 1949, nr 3, s. 10; Z. Ziemia, *Przygotowanie i rozwój kadr sądownictwa Polski Ludowej*, [w:] *XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL*, Warszawa 1969, s. 146.
- ⁵⁴ AAN, MS, sygn. 6383, *Notatka o sytuacji kadrowej Ministerstwa Sprawiedliwości*, k. 1.
- ⁵⁵ Rozważano również utworzenie czteroletnich liceów profilowanych, których absolwenci mieli uzyskać możliwość dalszego kształcenia w trzyletnich szkołach policealnych dla sędziów i prokuratorów. AAN, PKWN, sygn. IX/10, *Wywiad z Wiceministrem Sprawiedliwości Leonem Chajnem*, k. 11; AAN, Biuro Prezydzialne KRN, sygn. 831, *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Sprawiedliwości na dzień 1 czerwca 1946*, k. 38.

nego rodzaju zabezpieczenie na wypadek, gdyby nie powiodło się „odzyskiwanie dla demokracji” wydziałów prawa.

Reformę akademickich studiów prawniczych niezwykle trudno ocenić w sposób jednoznaczny. Na pewno wpisywała się w ogólną tendencję, panującą w początkach Polski Ludowej, podporządkowywania polityce i ideologii niemal każdej dyscypliny ówczesnego życia.

Zarówno charakter studiów prawniczych, jak i nieufność kadry wydziałów prawa, w szczególności kadry profesorskiej, spowodował, że władzom niezwykle trudno osiągnąć było cele leżące u założen reformy. Pośrednio potwierdza to ocena przydatności do pracy w wymiarze sprawiedliwości pierwszych absolwentów zreformowanych wydziałów prawa. W opinii resortu sprawiedliwości daleko im było do wzorca „prawnika nowego typu”, dlatego w doborze pracowników wymiaru sprawiedliwości pierwszeństwo przyznawano osobom, które ukończyły tzw. średnie szkoły prawnicze Ministerstwa Sprawiedliwości.

Bibliografia

Źródła

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Sprawiedliwości, zespół akt: 1/180, 11, 25, 188, 6368, 6369, 6370, 6383, 6404.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie, zespół akt: IX/10.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej, zespół akt: 831.

Literatura

- Andrejew I., *Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, nr 3.
- Gawrońska-Wasilkowska Z., *Nowa organizacja uniwersyteckich studiów prawniczych*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 4.
- Gawrońska-Wasilkowska Z., *Reforma uniwersyteckich studiów prawniczych*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 3–4.
- Jakubowski G., *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002.
- Jodłowski J., *Akcja szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 7.
- Jodłowski J., *Nowy Departament Min. [Isterstwa] Sprawiedl.[iwości]. Założenia – zadania – struktura*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1945, nr 2.
- Kersten K., *Historia polityczna Polski 1944–1956*, Gdańsk 1989.
- Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Rzeszów 1990.

- Kersten K., *Pisma rozproszone*, Toruń 2005.
- Kliszko Z., *W pięciolecie wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, nr 6–7.
- Kładoczný P., *Kształcenie prawników w Polsce w latach 1944–1989*, „Studia Iuridica” 1998, t. 35.
- Koranyi K., *W sprawie reformy studiów prawniczych. Korespondencja*, „Państwo i Prawo” 1946, nr 2.
- Kozioł A.A., *Z prac Departamentu Szkolenia Zawodów Prawniczych i Popularyzacji Prawa w latach 1945–1950*, „Z Dziejów Prawa” 2002, t. 3.
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2008.
- Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.
- Łapicki B., *O humanistycznym wychowaniu prawnika*, „Państwo i Prawo” 1948, nr 5–6.
- Machnikowska A., *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008.
- Muszkat M., *O reorganizację studiów prawa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1945, nr 3–4.
- Niektóre zagadnienia wydziałów prawa*, „Państwo i Prawo” 1951, nr 5–6.
- Rozmaryn S., *O stanie i zadaniach nauki prawa w Polsce*, „Państwo i Prawo” 1951, nr 3.
- Rozwadowski W., *Reformy studiów prawniczych*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 1.
- Rzepliński A., *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990.
- Siewierski M., *O reformę programu akademickich studiów prawnych i ekonomicznych*, „Państwo i Prawo” 1946, nr 2.
- Sprawozdanie stenograficzne z 21 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 25 czerwca 1947 r.*
- Sprawozdanie stenograficzne z 80 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 kwietnia 1950 r.*
- Sprawozdanie z konferencji w sprawie reformy studiów prawniczych*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 9–10.
- Stawarska-Rippel A., *Prawnicy bez studiów*, „Z Dziejów Prawa” 2002, t. 3.
- Stawarska-Rippel A., *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006.
- Szabo M., *Prawo i prawnicy sędziwi w drugiej połowie XX wieku*, [w:] *Prawo i prawnicy okręgu szczecińskiego w drugiej połowie wieku XX. Materiały z sesji popularno-naukowej prawników w Szczecinie*, red. M. Szabo, R. Różycki, Szczecin 2000.
- Szarycz J., *Sędziowie i sądy w Polsce w latach 1918–1988*, Warszawa 1988.
- Świda-Ziemia H., *Stalinizm i społeczeństwo polskie*, [w:] *Stalinizm*, red. J. Kurczewski, Warszawa 1989.
- Zaborski M., *Szkolenie „sędziów nowego typu” w Polsce Ludowej*, „Palestra” 1998, nr 1–2.
- Ziemia Z., *Przygotowanie i rozwój kadr sądownictwa Polski Ludowej*, [w:] *XXV lat wymiaru sprawiedliwości PRL*, Warszawa 1969.